

Zaproś mnie na swoją lekcję

Data publikacji: 26.06.2020 9:16

Dziś koniec roku szkolnego. Najprawdopodobniej szkoły wrócą we wrześniu do pracy stacjonarnej. Przy tej okazji warto wspomnieć o ogólnopolskim projekcie edukacyjnym „Zaproś mnie na swoją lekcję”, który powstał na początku maja. Jego pomysłodawcami były panie Magdalena Krajewska z Zespołu Placówek Oświatowych w Tucznie oraz Irmina Źarska z Prywatnej Szkoły Podstawowej im. T. Halika w Redzie. Projekt ten zawitał także na Śląsk Cieszyński albo ewoluuje w coś jeszcze piękniejszego”.

□

Projekt rozpoczął się od założenia strony na Facebooku - tam nauczyciele mogli zamieścić swoje propozycje lekcji, z którymi mogą odwiedzić online szkoły w całej Polsce. Obecnie liczba członków na grupie przekroczyła 3400 osób, wśród nich są zarówno osoby, które prowadzą lekcje jak i te, które korzystają z bogatej bazy tematów.

- Jestem liderem projektu i jego aktywnym członkiem od dnia powstania grupy. Zaprosiłam do swojej szkoły wspaniałych nauczycieli z całej Polski, którzy w normalnych warunkach nie byłiby w stanie mnie i moich uczniów odwiedzić, ze względu na dzielącą nas odległość. Byli to moi starzy znajomi, a także osoby, które dopiero poznałam w trakcie trwania projektu. Z chęcią przyjmowali moje zaproszenia i prowadzili niezwykłe lekcje, nie biorąc za to ani grosza. Poświęcili resztki swojego wolnego czasu na to, by sprawić, aby nasza polska edukacja znów nabrała barw. Jedyną zapłatą był uśmiech dzieci i ich miłe komentarze. Za swój największy sukces uważa zorganizowanie lekcji międzynarodowej z gościem z Korei Południowej, a dokładnie Seulu. Lekcja ta dotyczyła diety, biologii, chemii, tradycji polskich i koreańskich, a także podróżowania - mówi Anna Źertka z Szkoły Podstawowej im. Karola Miarki w Ochabach Małych

Joanna Spandel z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Pruchnej i Drogomyślu odwiedziła 7 szkół z różnych stron Polski z tematem "Spotkanie z filatelistyką". Gościła u siebie 3 nauczycieli z tematami dotyczącymi myślenia wizualnego, motywacji i konieczności "kolekcjonowania" umiejętności. Uważa, że - **projekt jest bez wątpienia olbrzymią wartością dodaną sytuacji, w której znalazły się obecnie szkoły. Ma nadzieję, że będzie kontynuowany**

Podobne zdanie mają Sylwia Kajstura z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Pruchnej oraz Renata Lach z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Drogomyślu, która tak wspomina swój udział - **Projekt pozwala na edukowanie coraz szerszej grupy ludzi. Tematyka realizowanych spotkań wykracza poza podstawy programowe i programy nauczania, a częściej dotyczy dodatkowych umiejętności czy pasji, którymi zaraża się innych.**

Magdalena Szpryt z Alternatywnej Szkoły Podstawowej przyznaje, że mimo, iż nie zdążyła wejść w projekt, uważa go za bardzo ważny i godny kontynuowania. Wymiana doświadczeń i nauczycieli, sposobu ich pracy, ale i kontakt z innymi uczniami, są niezwykle ważne i cenne. Rozwój osobisty dla każdego powinien być istotnym elementem pracy". O tym aspekcie projektu świadczy również opinia liderki projektu Anny Źertki: „Moim zdaniem warto otwarcie o tym mówić i pisać: - Nauczyciele mają pasje - bardzo chcą zmiany w polskiej edukacji - nie robią tego dla pieniędzy - są bardziej kreatywni i otwarci na "nowe i nieznanne", gdy nie ograniczają ich tony papierologii - potrafią sobie wspierać, motywować i nawiązywać nowe relacje - zdecydowanie podnieśli swoje kompetencje cyfrowe. Dzięki projektowi poznałam wielu wspaniałych ludzi, wiele pomysłów zakiełkowało w mojej głowie, a platformy do nauczania zdalnego nie mają dla mnie żadnych tajemnic. Mam nadzieję, że projekt przetrwa.